

EDWARD GUZIAKIEWICZ

Mielec

eduardus@wp.pl

Rajski owoc i podstawy biblijnej moralności

Oparty na konfiguracji pojęć „duch”, „dusza” i „ciało” trójdzielny model antropologiczny rzutuje nie tylko na wyobrażenia eschatologiczne Starego i Nowego Testamentu¹. Tworzy on podwaliny nauki o trojkiej pożądliwości i można zauważyć, że wyrastają z niego jak z pnia gałęzie biblijnej moralności. Rzuci się to w oczy, jeśli zestawi się teksty biblijne według klucza trynitarne-go. Biorąc pod uwagę Stary Testament, wypada odwołać się w tym kontekście do biblijnego opisu upadku pierwszej pary ludzkiej z Rdz 3, 1–24 oraz do nakazu miłości Boga z Pwt 6, 4–5, zaś w przypadku Nowego Testamentu – do zwięzłego wywodu o trojkiej pożądliwości z 1 J 2, 16–17 oraz do opisów kuszenia Jezusa na pustyni z Ewangelii synoptycznych.

1. „Będiesz miłował Pana, Boga twego...”

Starotestamentowe przykazanie miłości Boga brzmi jasno i w sposób nie budzący wątpliwości. „Słuchaj, Izraelu, Pan jest naszym Bogiem – Panem

¹ Autor nawiązuje tu do swoich wcześniejszych opracowań z tego zakresu: E. Guziakiewicz, *Zmartwychwstanie ku doskonałej jedności ciała, duszy i ducha*, „Ateneum Kapłańskie” 140 (2003) z. 3, s. 416–428; tenże, *Wokół zmartwychwstania umarłych. W poszukiwaniu klucza antropologicznego*, „Ateneum Kapłańskie” 151 (2008) z. 2, s. 339–348; tenże, *Zmartwychwstanie umarłych. Klucz antropologiczny*, Sandomierz 2011.

jedynym. Będziesz miłował Pana, Boga twojego – uczy Księga Powtórzonego Prawa – z całego swego serca, z całej duszy swojej, ze wszystkich swych sił” (6, 4–5). Tekst ten stanowi początek modlitwy *Szema Izrael* odmawianej już w czasach Drugiej Świątyni. *Szema* jest obecnie jedną z dwóch najważniejszych modlitw Izraelity i obejmuje następujące fragmenty: Pwt 6, 4–9; Pwt 11, 13–21; Lb 15, 37–41. Przywoływane przykazanie miłości Boga było więc i jest dobrze znane wyznawcom judaizmu. Człowiek ma miłować Boga całym jestestwem, a więc duchem, duszą i ciałem. Trudno nie dostrzegać ścisłej korelacji tego trójczłonowego zestawienia z trójdzielnym modelem antropologicznym, zważywszy, że serce w myśli starotestamentowej jest synonimem jaźni i umysłu człowieka², a siły odnoszą się do ciała ludzkiego, które wyraża duchową aktywność osoby ludzkiej.

Tekst ten, kilkakrotnie przywoływany w Nowym Testamencie, odbiega od pierwotnej wersji z Pięcioksięgi i jest cytowany niedokładnie. Jezus odpowiada na pytanie uczonego w Piśmie o to, co jest najważniejszym przykazaniem (por. Mt 22, 37; Mk 12, 30; Łk 10, 27). Jednak w Jego ustach pojawia się dodatkowy element: „całym swoim umysłem”, którego nie ma w Pwt 6, 5. W Ewangelii według św. Mateusza zastępuje on zwrot „ze wszystkich sił”, w Ewangelii według św. Marka i św. Łukasza stanowi zaś dopełnienie pierwotnego wyliczenia, z tym że u św. Marka pojawia się na trzecim miejscu, a u św. Łukasza na czwartym. Skąd się wzięły te różnice? Najbardziej prawdopodobne wydaje się wyjaśnienie, że w procesie redakcji Ewangelii synoptycznych korzystano m.in. z manuskryptu greckiego, w który wkraść się błęd. Mogły też w grę wchodzić inne przyczyny. „Wprowadzenie zmian do tekstu Biblii w celu dostosowania go do zamierzonej przez tłumacza interpretacji – pisze Andrzej Kowalczyk – było w środowisku żydowskich uczonych w Piśmie znane i akceptowane”³.

² J. de Fraine, A. Vanhoye, *Serce*, [w:] *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Léon-Dufour, tłum. K. Romaniuk, Pallottinum, Poznań-Warszawa 1985, s. 871–873. Współczesne znaczenie pojęcia „serce” jest inne niż w kulturze semickiej, a przeciwstawia się pojęciu „rozumu” – zob. np. M. Jarymowicz, *Racje serca i racje rozumu – w poszukiwaniu sensu idei powszechnie znanej*, [w:] *Nowe idee w psychologii*, red. nauk. J. Koziński, Gdańsk 2009, s. 183–215.

³ A. Kowalczyk, *Motywy zmian w Mateuszowych cytatach Starego Testamentu niezgodnych z tekstem masoreckim i Septuagintą*, „Studia Gdańskie” 8 (1992), s. 5. Wspomniany

2. Drzewo poznania dobra i zła

Wypada wrócić do biblijnego opowiadania o upadku. Według relacji Księgi Rodzaju Bóg, zasadziwszy ogród, sprawił, że w jego środku wyrosły drzewo życia oraz drzewo poznania dobra i zła (por. Rdz 2, 8). Pierwsi ludzie mogli jeść owoce z wszystkich drzew ogrodu, łącznie z owocami z drzewa życia, jednak owoców z drzewa poznania nie wolno im było spożywać (por. Rdz 2, 16–17).

W biblijnym opowiadaniu o grzechu z Rdz 3, 1–21 szatan pojawia się w ogrodzie Eden w postaci przebiegłego węża (por. Ap 12, 9. 14–15; 20, 2). Podstępnie nakłania pierwszych rodziców do buntu. Pod wpływem namowy upadłego anioła niewiasta sięga po zakazany owoc. Zerwanie i spożycie tego owocu zgodnie z obietnicą złego ducha ma pozwolić człowiekowi wyrwać się z ograniczeń nałożonych przez Stwórcę i bez skrępowania zanurzyć w morzu przyjemności, posiadania i władzy. Jest to oczywiście niebezpieczne złudzenie. Człowiek jako byt przygodny nie jest w stanie zająć miejsca Stwórcy ani też zamienić swego życia w pasmo nieustannych rozkoszy. Tylko Bóg jest bowiem absolutnym dobrem i źródłem szczęścia człowieka oraz celem ostatecznym istoty ludzkiej⁴. Zerwanie z Nim jest równoznaczne z wyborem śmierci.

Biblia nie wskazała nazwy gatunku owocu z zakazanego drzewa, co pozostawiało miejsce na spekulacje i domysły. Tradycja hebrajska widziała w nim owoc winnego krzewu lub figowca, względnie drzewa cytrynowego, a nawet łodygi pszenicy. Powoływano się również na owoc granatu. Motywy biblijnego opowiadania o stworzeniu i upadku znaczyły się w kulturze europejskiej na różne sposoby. Średniowieczni i renesansowi artyści na swych obrazach umieszczali rajską jabłoni. Zakazany owoc przyjmował więc postać jabłka. Prawdopodobną przyczyną takiego stanu rzeczy było to, że łacińskie słowo *malum* oznaczało równocześnie „zło” i „jabłko”. Na marginesie można zaznaczyć, że męską grdykę zaczęto nazywać jabłkiem Adama, bowiem zgodnie z popularnymi wyobrażeniami

autor jest zdania, że modyfikacja tekstu Mt 22, 37 została dokonana pod wpływem Joz 22, 5 – por. tamże, s. 14.

⁴ Por. Jan Paweł II, enc. *Veritatis splendor*, 9–12.

pierwszemu mężczyźnie miał utkwić w gardle kawałek zakazanego owocu. To anatomiczne określenie utrzymało się w wielu językach europejskich (*la pomme d'Adam*, *Adam's apple*, *Adamsapfel*, *adamsappel*, *Adamovo jablko*, *adamsæble*, *úll Adam*, *Aadama õun* i inne).

Od nazbyt swobodnych naturalistycznych interpretacji opowiadań Księgi Rodzaju daleko ważniejsze są jednak interpretacje filologiczne i teologiczne, odwołujące się do zastosowanego w tekście gatunku literackiego (mit lub narracja realistyczno-symboliczna) i do dobrze pojętego kontekstu biblijnego. Drzewo poznania dobra i zła symbolizuje porządek Boży, dlatego objaśnienia powinny odnosić się do tego porządku, a nie do świata ziemskiej flory. Istotne jest to, co Biblia uczy o tym owocu. Z punktu widzenia prowadzonych tu analiz znaczenie zaś ma to, jak kuszonej kobiecie, matce wszystkich żyjących, jawią się owe owoce z zakazanego drzewa po tym, co słyszy od diabła.

Brzmia więc w Księdze Rodzaju znamienne słowa: „Wtedy niewiasta spostrzegła,

[1] że drzewo to ma owoce dobre do jedzenia,

[2] że jest ono rozkoszą dla oczu

[3] i że owoce tego drzewa nadają się do zdobycia wiedzy.

Zerwała zatem z niego owoc, skosztowała i dała swemu mężowi” (Rdz 3, 6).

Wzmiankowany owoc z drzewa poznania jest w cytowanym tekście biblijnym scharakteryzowany przy pomocy trzech lapidarnych konstatacji zdających się składać na metaforyczny zabieg językowy o nikłym znaczeniu teologicznym. Jednak przy głębszym wczytaniu się w to opowiadanie widać, że charakterystyka owego owocu nie jest wcale przypadkowa, a biblijny narrator odwołuje się w niej do solidnego i dobrze mu znanego fundamentu antropologicznego.

Wymowa przytoczonego fragmentu zdecydowanie się pogłębi, jeśli wzorem niektórych Ojców Kościoła zestawi się jego krótką treść z objaśnieniem trojkiej natury pożądliwości zawartym w 1 Liście św. Jana. W egzegezie biblijnej ostatnich dziesięcioleci zabrakło tradycji badania omawianego wersetu pod tym właśnie kątem. „Wszystko bowiem, co jest na świecie – pisze jego autor natchniony – a więc: pożądliwość ciała, pożądliwość oczu i pycha tego żywota, nie pochodzi od Ojca, lecz od świata”

(1 J 2, 16)⁵. Janowa struktura pożądlności odpowiada – co jest najzupełniej zrozumiałe – przywoływanej strukturze bytu ludzkiego. Biblijna pożądlność ciała odnosi się do cielesności człowieka, a więc do tego, co w akcie stwórczym zostało wzięte „z prochu ziemi” (w opisie Księgi Rodzaju: „drzewo to ma owoce dobre do jedzenia”); pożądlność oczu – do ludzkiej duszy („jest ono rozkoszą dla oczu”), zaś pycha tego żywota – do ludzkiego ducha („owoce tego drzewa nadają się do zdobycia wiedzy”).

duch	pycha tego żywota	„owoce tego drzewa nadają się do zdobycia wiedzy”
dusza	pożądlność oczu	„jest ono rozkoszą dla oczu”
ciało	pożądlność ciała	„drzewo to ma owoce dobre do jedzenia”

Zrywając zakazany owoc z drzewa poznania dobra i zła, pierwsza para ludzka, ze względu na swe niezwykle usytuowanie, naruszyła pierwotną harmonię stworzenia i w konsekwencji poddała siebie oraz swe potomstwo prawu przemijania (grzech pierworodny). Utraciła rajską niewinność, z którą wiązała się nieznanomość zła⁶. Zniszczeniu uległa wpisana w ludzką naturę pierwotna matryca moralna, dzięki której człowiek, ukierunkowany na mocy aktu stwórczego na swego Stwórcę, pozostawał z Nim w głębokiej przyjaźni. W wojnie upadłych aniołów z Bogiem⁷ te ostatnie odniosły zwycięstwo, wrywając pierwotną parę ludzką spod kurateli Stwórcy i poddając ją sobie, co zaowocowało wypędzeniem z ogrodu Eden będącego paradygmatem niezakłóconej więzi między Bogiem a ludźmi oraz między ludźmi a przyrodą⁸. W strukturę bytową pierwszego człowieka wkradły się groź-

⁵ Stworzony przez Boga „człowiek był nieskazitelny i uporządkowany w swoim bycie, ponieważ był wolny od potrójnej pożądlności (por. 1 J 2, 16), która poddaje go przyjemnościom zmysłowym, pożądaniu dóbr ziemskich i afirmacji siebie wbrew nakazom rozumu” (*Katechizm Kościoła katolickiego*, 377).

⁶ Różne sposoby rozumienia znaczenia zerwania owocu z drzewa poznania dobra i zła prezentuje i krytycznie omawia: D. Dziadosz, *Teologiczna struktura relacji o ogrodzie Eden (Rdz 2, 4b–25)*, „Studia Gdańskie” 27 (2010), s. 23–31.

⁷ Por. *Katechizm Kościoła katolickiego*, 391–393.

⁸ Fenomen upadku jest interpretowany na różne sposoby, stanowiąc intrygujący punkt odniesienia dla współczesnych badań psychologicznych i kulturowych. Na temat

ne pęknięcia, w rezultacie czego stracił on posiadane przywileje, przede wszystkim zaś nieśmiertelność. A ponieważ został umieszczony przez Boga w centrum dzieła stworzenia, będąc niejako jego kamieniem węgielnym, skutki jego grzechu stały się odczuwalne w całym kosmosie. Całe stworzenie – jak uczą księgi biblijne – uczestniczyło w jego klęsce. To stworzenie będzie później zgodnie ze słowami św. Pawła z Listu do Rzymian oczekiwać w bólach objawienia się synów Bożych (por. Rz 8, 18–22).

Zmiana opcji fundamentalnej polegająca na odwróceniu się od jedynego Boga i zwróceniu się ku bożkom⁹ wpisuje się trwale w dzieje narodu wybranego, a prorocy wskazują na nią jako na przyczynę niepowodzeń politycznych Izraela. Pierwotny porządek w świecie, w który wtargnął zły duch (por. Syr 25, 24) spychający pierwszą parę ludzką w sferę grzechu i śmierci (por. Mdr 2, 23–24), zgodnie z przesłaniem ksiąg świętych Izraela może przywrócić dopiero Mesjasz. Oczekiwanie Izraela na pełne zwycięstwo nad mocami zła jest więc związane z nadzieją Jego nadejścia.

Sumując powyższe uwagi, wypada stwierdzić, że przykazanie miłości Boga, tak jak ono jest ujęte w Pwt 6, 5, pozostaje ściśle związane z trójdziałną strukturą bytu ludzkiego. Ponadto ukazuje ono „receptę” na ontyczne pęknięcia wywołane egoizmem pierwszych rodziców. Droga powrotu do ogrodu Eden może prowadzić tylko przez miłość, która w Nowym Testamencie jest wyraźnie powiązana z naturą Boga i udzielaniem się Ducha Świętego.

3. Triada moralna (rady ewangeliczne)

Wypada zaznaczyć, że związane z życiem zakonnym rady ewangeliczne: czystość, ubóstwo i posłuszeństwo odpowiadają tej charakterystycznej

refleksji nad symboliką zła (w tym dramatu kuszenia) zob. P. Ricoeur, *Symbolika zła*, przeł. S. Cichowicz, M. Ochab, Warszawa 1986.

⁹ „Bałwochwalstwo nie dotyczy tylko fałszywych kultów pogańskich. Pozostaje stałą pokusą wiary. Polega na ubóstwianiu tego, co nie jest Bogiem. Ma ono miejsce wtedy, gdy człowiek czci i wielbi stworzenie zamiast Boga, bez względu na to, czy chodzi o innych bogów czy o demony (na przykład satanizm), o władzę, przyjemność, rasę, przodków, państwo, pieniądze itd.” (*Katechizm Kościoła katolickiego*, 2113).

trójdzielnej strukturze i do niej się odnoszą. Są one niejako ascetyczną reakcją na trzy wskazane przez św. Jana zasadnicze słabości (trojaką pożądlivość będącą skutkiem zerwania pierwotnego przymierza z Bogiem), którym poddany jest człowiek żyjący w porządku grzechu¹⁰. Posłuszeństwo (podporządkowanie się przełożonym) jest odpowiedzią na pokusę władzy, dobrowolne ubóstwo, czyli rezygnacja z osobistego majątku (por. Mt 19, 21; Mk 10, 21; Łk 18, 22; por. Dz 2, 45) – na pokusę nieograniczonego posiadania dóbr materialnych, czystość (celibat) – na pokusę uczynienia z przyjemności zmysłowych (doznań erotycznych) celu życia.

Życie w czystości, ubóstwie i posłuszeństwie jest w myśli chrześcijańskiej znakiem dóbr eschatologicznych i na nie wskazuje jako na swą najgłębszą rację. Stanowi ono szczególną antycypację przyszłego zmartwychwstania, o czym w rozmowie z saduceuszami przypomina Jezus uczący o bezżenności zmartwychwstałych mających być „jak aniołowie w niebie” (Mt 22, 30; Mk 12, 24–25; Łk 20, 34–36)¹¹. Temat bezżenności (dziewictwa) w podobnym tonie podejmuje także św. Paweł w 1 Kor 7, 5–40¹².

Postulaty zawarte w radach ewangelicznych dotyczą na swój sposób wszystkich chrześcijan, co widać w Nowym Testamencie. Idea wspólnoty dóbr jest zarysowana w pierwszym *summarium* z Dziejów Apostolskich (2, 42–47). Poza tym św. Paweł uczy: „Mówię, bracia, czas jest krótki. Trzeba więc, aby ci, którzy mają żony, tak żyli, jakby byli niezonaci, a ci, którzy płaczą, tak jakby nie płakali, ci zaś, co się radują, tak jakby się nie radowali; ci, którzy nabywają, jak gdyby nie posiadali; ci, którzy używają tego świata, tak jakby z niego nie korzystali” (1 Kor 7, 29–31).

¹⁰ „Matka-Kościół cieszy się, że w łonie jego znajdują się liczni mężczyźni i niewiasty, którzy dokładniej naśladowują wyniszczenie Zbawiciela i wyraźniej je ukazują, przyjmując ubóstwo w wolności synów Bożych i wyrzekając się własnej woli: poddają się oni mianowicie człowiekowi ze względu na Boga w sprawie doskonałości ponad miarę przykazania, aby się w sposób pełniejszy upodobnić do posłusznego Chrystusa” (*Katechizm Kościoła katolickiego*, 2103).

¹¹ Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, Roma 1986, s. 285–316.

¹² Tamże, s. 316–334.

Omawiana triada moralna zaznacza się w opisach kuszenia Jezusa na pustyni (por. Mt 4, 1–11; Łk 4, 1–13)¹³. Szatan odwołuje się do tych samych pokus, co w opowiadaniu o upadku pierwszych ludzi z Księgi Rodzaju, tyle że są tu one lepiej wyeksponowane. W przeciwieństwie do pierwszych rodziców w raju Jezus umocniony przez Ducha (por. Mt 3, 16–17; 4, 1) odpiera zakusy diabła. Walka między Nim a kusicielem rozgrywa się w trzech odsłonach odpowiadających trzem kolejnym pożądlivościom, zaś Jezus ze wszystkich starć wychodzi zwycięsko, nie paktując z ojcem kłamstwa. Odpowiedzi, których udziela diabłu, pochodzą z Pwt 6–8.

*

Reminiscencją omawianego biblijnego trójpodziału jest przywoływana przez ojców Kościoła moralna parcelacja wierzących na „duchowych” (πνευματικοί), „psychicznych” (ψυχικοί) i „cielesnych” (σωματικοί).

Jej podstawy można znaleźć w Nowym Testamencie w Listach św. Pawła, w których takie rozróżnienie zaczyna się zaznaczać. „A ja nie mogłem, bracia, przemawiać do was jako do ludzi duchowych – pisze Apostoł Narodów – lecz jako do cielesnych, jako do niemowląt w Chrystusie. Mleko wam dałem, a nie pokarm stały, boście byli niemocni; zresztą i nadal nie jesteście mocni. Ciągle przecież jeszcze jesteście cielesni. Jeżeli bowiem jest między wami zawiść i niezgoda, to czyż nie jesteście cielesni i nie postępujecie tylko po ludzku?” (1 Kor 3, 1–3; por. 2 Kor 2, 14–4, 6; 5, 16; Ga 5, 16–17; 6, 1). O różnicy między cielesnym i duchowym Izraelem pisze św. Paweł w Liście do Rzymian (9, 6–8; 11, 7–8).

Tak ujęty patrystyczny trójpodział nie odnosi się jednak do natury człowieka, ale ma charakter typologii społeczno-moralnej.

Mielec

EDWARD GUZIAKIEWICZ

¹³ A. Feuillet, *Tajemnica kuszenia Jezusa*, „Communio” 7 (1992), s. 50–65; A. Burakowska, *Kuszenie Jezusa*, „Communio” 1 (2006), s. 80–85.

Abstrakt

Rajski owoc i podstawy biblijnej moralności

Autor ukazuje związki między trójdzielnym modelem antropologicznym a trójdzielnym schematem biblijnej moralności. Interpretuje w tym świetle opis owocu z drzewa poznania dobra i zła. Znaczącym odniesieniem jest biblijna nauka o trojakiej pożądliwości, której czytelnym odbiciem są rady ewangeliczne.

Słowa kluczowe

Biblia, Bóg, eschatologia, antropologia, moralność, upadek, drzewo poznania, jabłko Adama, rady ewangeliczne

Abstract

Paradise fruit and basics of biblical morality

The author shows relations between triple anthropological model and triple scheme of biblical morality. He interprets in this area, description of a fruit from the Tree of Knowledge. Significant reference is biblical study about triform concupiscence, which has legible impress in the evangelical counsels.

Keywords

Bible, God, eschatology, anthropology, morality, sin, tree of knowledge, Adam's apple, the evangelical counsels

Bibliografia

- Burakowska A., *Kuszenie Jezusa*, „Communio” 1 (2006), s. 80–85.
De Fraine J., Vanhoye A., *Serce*, [w:] *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Léon-Dufour, tłum. K. Romaniuk, Pallottinum, Poznań-Warszawa 1985, s. 871-873.

- Dziadosz D., *Teologiczna struktura relacji o ogrodzie Eden (Rdz 2, 4b–25)*, „Studia Gdańskie” 27 (2010), s. 23–31.
- Feuillet A., *Tajemnica kuszenia Jezusa*, „Communio” 7 (1992), s. 50–65.
- Guziakiewicz E., *Wokół zmartwychwstania umarłych. W poszukiwaniu klucza antropologicznego*, „Ateneum Kapłańskie” 151 (2008) z. 2, s. 339–348.
- Guziakiewicz E., *Zmartwychwstanie ku doskonałej jedności ciała, duszy i ducha*, „Ateneum Kapłańskie” 140 (2003) z. 3, s. 416–428.
- Guziakiewicz E., *Zmartwychwstanie umarłych. Klucz antropologiczny*, Sandomierz 2011.
- Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, Roma 1986.
- Jan Paweł II, enc. *Veritatis splendor* (6 sierpnia 1993): „Acta Apostolicae Sedis” 85 (1993), 1133–1228.
- Jarymowicz M., *Racje serca i racje rozumu – w poszukiwaniu sensu idei powszechnie znanej*, [w:] *Nowe idee w psychologii*, red. nauk. J. Koziński, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2009, s. 183–215.
- Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 2002.
- Kowalczyk A., *Motywy zmian w Mateuszowych cytatach Starego Testamentu niezgodnych z tekstem masoreckim i Septuagintą*, „Studia Gdańskie” 8 (1992).
- Ricoeur P., *Symbolika zła*, przeł. S. Cichowicz, M. Ochab, Warszawa 1986.